Ner 67. ROK 1842. SRODA 23 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Oktawiana M.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Więcisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
21 6	27" 0''' 472	+ 0° 4	1''' 86	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	
2	2, 166	+ 3, 6	2, 14	Pn Zachodni słaby	"	
10	3, 326	— 0, 7	1, 72	Pólnocny słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa 18 Marca.

Wypis z protokółu sekretaryatu stanu królestwa Polskiego.

z Bożéj łaski
MY MIKOŁAJ PIERWSZY
Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski.
etc. etc. etc.

Zważywszy, że podług postępowania w sądach Cesarsko-Austryackich przyjętego, strony ubogie zagraniczne, a w ich liczbie i poddani naszego Królestwa Polskiego, w sprawach przeciwko krajowcom wytoczonych, nie są w konieczności składania kaucyi pieniężnych, na zabezpieczenie pozwanemu zwrotu kosztów prawnych, lecz tylko zadeklarować złożenie przysięgi, że bezpieczeństwa w téj mierze dla swego ubóztwa dać nie mogą; uznając słusznem, aby w tym względzie, w sprawach poddanych Austryackich w Królestwie Polskiem wytoczonych zachowywane były prawa wzajemności;— na przedstawienie Rady Administracyjnéj Królestwa; stanowimy: Art. 1) Poddani Cesarsko-Austryaccy, w stanie ubogim zostający, w sprawach swych przed sądy Królestwa wytaczanych. będą wolni od składania kaucyi, artykułem 15 Kodexu Cywilnego Polskiego, oraz artykulem 166 Kodexu Postępowania Sądowego, od cudzoziemców na wynagrodzenie kosztów prawnych i szkód wymaganéj nie wprzód jednak, aż za złożeniem deklaracyi, że bezpieczeństwa w téj mierze dla swego ubóztwa dać nie mogą, oraz za wykonaniem na rzetelność swego twierdzenia przysięgi, jeżeli złożenia takowéj pozwany domagać się będzie. Art. 2) Urządzenie powyższym artykułem objęte będzie obowiązującém przez czas, dopóki podobne postępowanie zachowywane będzie w sądach Cesarsko Austryackich, względem ubogich poddanych Królestwa Polskiego. Art. Wykonanie niniejszego ukazu, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Kommissyi Rządowéj Sprawiedliwości polecamy.

Dan w Petersburgu, dnia 10 (22) Lutego 1842 roku.

(podpisano) MIKOŁAJ.
przez Cesarza i Króla.
Minister Sekretarz Stanu *Ig. Turkułł.*

N. Pan postanowić raczył na dniu 10 (22) Lutego r. b., iż dobra pojezuickie, i wszelkie inne majątki, należące do funduszu edukacyjnego, zostające dotąd pod zarzadem Kuratora Okr. Nauk. Warsz. i Rady Wych. Publ., przechodzą pod zarząd Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu.

FRANCYA.

Paryż 15 *Marca.*

Z powodu wniosku do nowego prawa o monecie w izbie deputowanych uczynionego *Journal des Débats* wynurzając swoją obowę względem systemu monety we Francyi w ogólności, zwraca uwagę na wielkie massy monety srebrnéj we Francyi w obiegu będącéj. »Francya posiada mówi ten dziennik,« daleko więcéj pieniędzy srebrnych, niżeli dla zamiany potrzebuje, a ta nadwyżka wpływa przynajmniéj niekorzystnie na lokowanie kapitałów. Od przywrócenia powszechnego pokoju aż do roku 1841 wprowadzenie tego kruszcu przewyższyło wywóz o 1093 mil. fr. Wszystkie kopalnie na świecie wydają 830,000 kilogramów srebra, z których sama Francya blizko 500,000 kilogramów spotrzebuje. We Francyi obiegająca moneta srebrna wynosi prawie połowę summy w całéj Europie cyrkulującéj. Jeden ze skutków naszego urządzenia o monecie zasadza się więc na tém, aby kruszcowe płody południowéj Ameryki, która jak wiadomo pięć szóstych wszystkiego srebra wydaje, nagromadzać. Czy ten rezultat naszéj zamiany z zagranicą jest pożytecznym i czy mamy przyczynę cieszyć się? Nie potrzeba długiego zastanowienia, aby na to pytanie w przeczący odpowiedzieć sposób. Najprzód nie masz nic niekorzystniejszego nad lokowanie kapitałów w gotówce. Powtórnie ma ten rodzaj likwidowania naszych rachónków z zagranicą tę niedogodność, że nas bez potrzeby i bez odszkodowania czyni hołdowniczemi względem posiadaczy kopalni żywego srebra przez coroczne podrożenie tego kruszcu przez górników mexykańskich i peruwańskich. Uciążliwszy haracz jeszcze musimy płacić rządom południowéj Ameryki, które od srebra z ich kopalń wydobywanego 16 od sta pobierają. Prócz tego narażamy się następnie na ogromne straty. Mogą bowiem zajść okoliczności, które produkcyą kopalń południowéj Ameryki nagle do niestosónkowości podwyższą. Skoro spokojność w Mexyku przywróconą będzie, lub jak wynalazek pana Becquerel *(za pomocą którego srebro bez użycia żywego srebra, oczyszczać można z innych kruszców)* dojdzie do doskonałości; jaką już na chwilę osiągnąć mniemano, wtedy produkcya srebra nadzwyczaj się powiększy, i zniży jego wartość jak za czasów odkrycia Ameryki.«

Spór etykietalny między gabinetem Tuilleryjskim i rządem hiszpańskim ma być obecnie załatwiony; mianowicie w skutek pośrednictwa i i układów między lordem Aberdeen i hr. St. Aulaire miała stanąć ugoda, wedle któréj posel Francyi w Madrycie nie ma odtąd reprezentować rangi ambassadora familijnego, lecz mieć tylko charakter pełnomocnego ministra, któryby listy swoje wierzytelne u rządu hiszpańskiego, stosownie do konstytucyi z r. 1837 i oświadczenia Stanów, rjentowi miał wręczyć. Głoszą więc, że mianowanie takiego pełnomocnego ministra wkrótce nastąpi: Pan Olozaga ma także wkrótce na posadę swoję do Paryża powrócić.

Marszałek Soult miał podobno oświadczyć kommissyi budzetowéj; że kommissyi dla obrony kraju jak najprędzéj projekta do nowych fortec ułożyć polecono' które Francya nad Renem zakładać zamierza. Ma być mowa o dwóch obwarowanych stanowiskach nad Wyższym Renem, któreby w razie potrzeby dla armii francuzkiéj jako punkta oparcia się dla zaczepnych działań wojennych posłużyć i równocześnie wąwozy Vogezów od napaści nieprzyjacielskiéj zasłaniać mogły; trzecią fortecę założyć chcą w departamencie Dolnego Renu jak wynagrodzenie za Landau.

Panna Rachel dnia 28 z. m. dostąpiwszy pełnoletności, może teraz, bez pośrednictwa ojca swego, z Théatre francais kontrak zawrzeć. Nowy ten kontrakt, zaczynający się od dnia 1 Kwietnia r. b., robi ją *societaire* teatru, zobowięzuje się ona, pod czas 9 miesięcy przynajmniéj 54 razy na scenie wystąpić, za to oprócz kwoty swéj jako *societaire*, otrzymuje roczncj pensyi 42,000 franków i trzech-miesięczny urlop.

Stosownie do listów z Madrytu zdaje się jakoby Espartero w sporze z Papieżem ustąpić chciał. Arcybiskup Toledański, dymissyi którego przyjąć nie chciał, przedłożył mu obserwacye, które zmianę sposobu myślenia jego spowodowały. Rejent życzy, aby protestacyę ministra sprawiedliwości Alonzo przeciw kuryi św. cofnięto i unieważniono, chociaż Stany już mianowały kommissyę, aby im z niéj sprawę zdała. Użyto wybiegu, oświadczając kommissyi, że układy z Rzymem zawiązano; nie powinnaby więc tak się kwapić. Pismo więc apostoliczne z dnia 22 Lutego wśród obecnych okoliczności albo rząd madrycki, zupełnie do rozumu przyprowadzi, albo go zupełnie rozjątrzy.)

Królowa Krystyna prawie codzień odwiedza Tuillerye.

ANGLIA.

Londyn 9 *Marca.*

Dzisiejsze poranne dzienniki zawierają tylko

krótką treść najnowszéj poczty indyjskiéj która tak brzmi:

»Wiadomości z Chin dochodzą do 19 Grudnia, z Kabulu do 28 b. m. a z Bombaj do 1 Lutego. Doniesienia z Kabulu brzmią bardzo niepomyślnie. To miasto zostało opuszczone przez Anglików, po zamordowaniu sir W. Mac Naghten i stracie wielu oficerów i żołnierzy, a późniéj obiegała wieść że następnie wszystkie pozostałe wojsko, w odwrocie swoim zostało przez powstańców napadnięte i do nogi wymordowane. Ledy Mac Naghten i szesnaście innych kobiet pozostały w ręku powstańców, zatrzymane dla późniejszéj wymiany za Dost Mohameda. W Chinach posiłki zdają się być bardzo potrzebnemi, i mają odpłynąć z Bengalu i Madras. Wiadomości z Pendszab, Sindu Beludszistanu i Birma nie zawierają nic interesującego, prócz że wszystko było tam spokojnie.«

»Ministrowie uprzedzili mocye p. Schiel izłożyli w obu izbach depeszę lorda Aberdeen do lorda Cowley. Sir R. Peel nie dodał żadnych uwag, ale hr. Aberdeen wyjaśnił w izbie wyższéj, text owéj depeszy, do czego spowodowanym został zadanem mu przez margrabiego Clanricarde zapytaniem. Ten ostatni uważał za konieczność żeby kraj dowiedział się jak rząd myśli o zajęciu Algieru, gdy ta kwestya została już wprowadzoną przez ogłoszenie rozmowy między hrabią Aberdeen i hr. St. Aulaire, i gdy pierwszy minister oświadczył w izbie niższéj że nie uważa znacznéj różnicy między wyrazami »zarzut« i uwaga.« On (lord Clanricarde) uważa przeciwnie znaczną różnicę między temi dwoma wyrazami. Jeden bowiem wykład tak się może rozumieć, że kiedy poseł francuzki wprowadził rozmowę o sprawie algierskiéj, hrabia Aberdeen chciał uniknąć wdawania się w tę sprawę i w obecnych okolicznościach nie rad był objawić zdanie swego rządu w tym przedmiocie Podług drugiego wykładu, hrabia Aberdeen oświadczyłby wprost, że Anglia stanowczo zatwierdza z swojéj strony zajęcie Algieru ze strony Francyi, i że uznaje jéj władzę nad zajętą tam ziemią. Temu ostatniemu tłumaczeniu, on (lord Clanricarde) dla tego nie może uwierzyć, albowiem nie można pomyśleć aby ministrowie królowéj angielskiéj, tak lekkomyślnie i bez ważnego powodu mieli związać rząd swój w ten sposób, i żeby podobny krok uczynili bez uwiadomienia poprzednio parlamentu. Hrabia Aberdeen oświadczył najprzód, że od roku 1833 w którym od poprzedniego gabinetu zażądał wyjaśnienia względem ówczesnéj wyprawy francuzkiéj do Algieru i przedłożenia tyczących się tego przedmiotu papierów, nie zajmował się już wcale tą sprawą, i powierzył ją zupełnie rękom ministrów wigowskich. Ale kiedy przed kilku miesiącami powołany został do gabinetu, uważał za swoję powinność, zwrócić na nowo swoję uwagę na zajęcie Algieru, i mniemał że nie może w tym przedmiocie przedsiębrać innéj drogi, tylko wstąpić zupełnie w ślady swoich poprzedników; postanowił zatém w tym przedmiocie nie objawiać wcale zdania, wyjąwszy gdyby do tego wezwany został. Rozmowa którą miał z hrabią St. Aulaire była zupełnie przypadkową i poufałą, nie była opartą na żadnym stanowczym wniosku albo propozycyi hrabiego St. Aulaire, na żadnem przedstawieniu urzędowéj korespondencyi albo instrukcyi, chociaż bardzo jest naturalnem, że poseł francuzki zaraportował następnie swemu rządowi o téj rozmowie. On (hr. Aberdeen) nie wątpi bynajmniéj, że hrabia St. Aulaire przekonanym jest że upełnie dokładnie powtórzył wyrazy téj rozmowy, albowiem on (Aberdeen) nigdy nie miał do czynienia z mężem więcéj szlachetnym i honorowym jak teraźniejszy poseł francuzki, i jest to wielkiem szczęściem dla obu narodów że Francya w ten sposób reprezentowaną jest w Anglii. Ale kiedy przeczytał raport zdany w francuzkiéj izbie deputowanych o téj rozmowie, zaraz postrzegł że z tego możnaby wyciągnąć błędne wnioski, i dla tego uznał za swoję powinność, bezzwłocznie sprostować błąd, w który poseł francuzki popadł bezwątpienia mimowolnie. Następnie minister odczytał depeszę którą w skutku tego przesłał w dniu 28 Stycznia lordowi Cowley i która tak brzmi.

»Mylordzie! Moja uwaga zwróconą została na jeden raport w *Monitorze*, względem mowy mianéj przez pana Guizot w dniu 20 b. m. w izbie deputowanych. Przy téj sposobności minister spraw zagranicznych przeczytał na mównicy raport względem rozmowy między hr. st. Aulaire i mną, tyczącéj się posiadłości francuzkich w Afryce (*). W raporcie tym mówi hrabia St. Aulaire: Zacząłem rozmowę oświadczeniem, że zabezpieczenia zajęcia naszych posiadłości afrykańskich, jest dla nas rzeczą nader ważną, którą przedewszystkiem zajmować się powinniśmy; lord Aberdeen który z największą uwagą słuchał, rzekł: »Cieszy mię to że mogę zdanie moje względem tego

(*) Jeźli tu znowu nie zachodzi zmiana w wyrazie, tedy lord Aberdeen i tym razem powiedział więcéj niż chciał, albowiem nazywając punkta zajęte przez francuzów w Afryce »posiadłościami« francuzkiemi, już tem samém przyznał je za takowe.

punktu wyraźnie przedstawić. W roku 1830 byłem ministrem. Gdybym chciał zwrócić się do owego czasu, miałbym bardzo wiele do powiedzenia; ale biorąc rzeczy tak jak stoją w roku 1841 i położenie w jakiem sprawa ta zostawioną była przez poprzednie gabinety, uważam zajęcie Afryki ze strony Francyi za faktum skończone i nie mam więcéj nic do zarzucenia *(objection)*.«

W tym raporcie, mówił daléj hrabia Aberdeen, wszystko jest prawdziwe, wyjąwszy ostatniego peryodu, albowiem powiedziałem tylko że nie mam na teraz żadnéj uwagi *(observation)* do uczynienia w tym przedmiocie, i że zamiarem moim jest milczeć. Sam skład całéj rozmowy okazuje że słowa moje takie miały znaczenie, i wymówiłem je z najdojrzalszém zastanowieniem. Czułem że po 10-letniém milczeniu, teraz wszelki zarzut byłby nie na swojém miejscu, ale czegobym dawniéj w żadnym przypadku nie uczynił, to zupełnie było teraz stosowném. Z tego że się nie czyni zarzutów, nie można jeszcze wnosić aby się ich nie mogło czynić. Prócz tego, dodał hrabia Aberdeen, zwróciłem uwagę hrabiego St. Aulaire na to nieporozumienie, lord Cowley uczynił to samo względem gabinetu francuzkiego, i na tém skończyła się rzecz cała. Mniemam przeto że i w izbie nie potrzebuje udzielać obszerniejszych wyjaśnień w tym przedmiocie. Na tém zdaje się że margrabia Clanricarde zupełnie poprzestał gdyż i rozprawy nie przeciągnęły się daléj.

AMERYKA.

Veracruz 8 Stycznia.

Podług listów z Pasto 12 Grudnia, szczątki korpusu jenerała Obando, zostały przez wojsko rządowe rzeczypospolitéj nowéj Grenady zupełnie rozbite, a on sam uciekł do Peru. Prezydent Peru jenerał Gamarra miał ofiarować jenerałowi Obando 4000 ludzi i 900,000 dolarów, jeśliby chciał daléj prowadzić wojnę przeciw Nowéj Grenadzie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do dnia 22 Marca.

Makowski Leonard, Peter Fryderyka, Bukowiński Teodor, Brossard Wiktoria, Bzowski Teofil ob., Zuchert Jan ob,, Jarzeńsk Wojcich Wypiorkiewicz Tomasz z Polski; — Halad Henryka ob., Panofka Izydor, Panofka Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Roznieeki Edward, Eismont Fraaciszek; Witkowski Maciéj, Brzechfa Józef, do Polski; — Jaszurowski ob., do Galicyi; — Paul, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3956 z r. 1839

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa Jakóba Janikowskiego lub prawa jego mających, aby się ze stósownemi dowodami w przeciągu dwóch miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, zgłosili po odbior kwoty złp. 10. w Kassie Sądowéj, tytułem kaucyi, przez rzeczonego Janikowskiego w sprawie z Rottermundami, o zwrot zabranych rzeczy, lub wynagrodzenie tychże, w Kassie Sądowej złożonéj: w przeciwnym zaś razie kwota powyżej rzeczona, jako rzecz opuszczona, skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 28 Lutego 1842 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI
(2r.) Za Sekr. Tryb. *Brzeziński*

Nro 2370.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 60 przez Zuzannę Mszańską tytułem kaucyi w sprawie z Brosardem złożonéj, w depozycie sądowym zalegającéj, aby się w przeciągu dwóch miesięcy po odebranie téj kwoty ze stósownemi dowodami zgłosili, pod rygorem przyznania takowéj skarbowi publicznemu.

Kraków dnia 28 Lutego 1842 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.
(2r.) Zast. Sekr. *Brzeziński.*